

Podkreślić należy, że w treści zarzutu kasacyjnego oznaczonego numerem 2 wskazano na naruszenie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., który to przepis stanowi, że organ administracji publicznej stwierdza nieważność decyzji, która wydana została bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa.

Z kolei w uzasadnieniu skargi kasacyjnej jej autor powołuje się jedynie na art. 156 § 1 pkt 4 k.p.a., zatem przyjąć należało, że jego zamiarem było podniesienie zarzutu naruszenia tego właśnie przepisu. Wskazać należy, że z nieważnością o której mowa w art. 156 § 1 pkt 4 k.p.a. mamy do czynienia w sytuacji, kiedy organ administracji decyzję kieruje do podmiotu, który nie jest stroną postępowania administracyjnego, przy czym słowo "kieruje" należy rozumieć jako kształtowanie sytuacji prawnej tego podmiotu, nałożenie na niego określonych praw lub obowiązków.

W przedmiotowej zaś sprawie, jak trafnie stwierdził Sąd I instancji, decyzja SKO z (...) maja 2018 r. nie kształtuje ani nie wpływa na sytuację prawną podmiotów w niej wskazanych, do których została skierowana. Co więcej, decyzja ta nie pozbawia również pominiętych w niej osób, tj. A. K. i G. W. prawa czynnego udziału w postępowaniu, albowiem nie rozstrzyga ona merytorycznie sprawy w przedmiocie ustalenia opłaty adiacenckiej, lecz jedynie w kwestii formalnej dotyczącej naruszenia przez organ I instancji przepisów postępowania, a konieczny do wyjaśnienia zakres sprawy ma istotny wpływ na jej rozstrzygnięcie.

*Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 22 listopada 2018 r., I OSK 4034/18*

*Źródło: [CBOSA](#)*